

Paraliż komunikacji miejskiej w stolicy Norwegii

13 stycznia 2024

Zakupione od firmy Solaris elektryczne autobusy nie mogły wozić Norwegów, gdy temperatura spadła poniżej zera. W Oslo odwołano aż 90 połączeń, bo maszyny nie wyjechały na ulice.



Technologia konstruowania nowych autobusów elektrycznych wciąż idzie naprzód i obecnie maszyny, które przewożą ludzi w ramach komunikacji miejskiej, mogą pokonać nawet 400 km na jednym ładowaniu. Jeśli chodzi więc o odległości, to elektryki zaczęły zbliżać się do tradycyjnych autobusów. Problemem jest wciąż długi czas ładowania, o wiele dłuższy od tankowania.

Gdy do Europy w końcu zawitała zima z prawdziwego zdarzenia, to na jaw wyszły także inne problemy autobusów elektrycznych. Mianowicie okazało się, że odmawiają one pracy, gdy na zewnątrz robi się zimno. Jest to spory mankament, bo w Oslo doprowadziło to nawet do paraliżu komunikacji miejskiej.

Elektryczne autobusy Solaris Urbino 18 Electric, które są używane przez Norwegów, w czasie mrozów nie wyjechały na ulice Oslo. W sumie trzeba było odwołać aż 90 połączeń. Co zawiodło? Okazuje się, że nie autobusy same w sobie, tylko ładowarki w jednej z baz, które pod wpływem mrozu przestały działać, zanim zdążyły naładować akumulatory do pełna.

Autorstwo: SG

Na podstawie: Moto.pl

Źródło: [NCzas.info](https://nczas.info)